

Sygn. akt *I ACa 302/17*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Ewa Staniszevska

Sędziowie: SA Karol Ratajczak

SA Piotr Górecki /spr./

Protokolant: st. sekr. sądowy Ewa Gadomska

po rozpoznaniu w dniu 11 października 2017 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **P. (...)**

Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P.

przeciwko **M. G.**

o ustalenie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 23 grudnia 2016 r. sygn. akt IX Gc 1423/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. oddala powództwo,
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego 7.217 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego 18.550 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Karol Ratajczak Ewa Staniszevska Piotr Górecki

Sygn. akt IACa 302/17

UZASADNIENIE

Powódka - P. (...) w P. -wniosła przeciwko pozwanemu M. G. o ustalenie, że oświadczenia pozwanego, złożone przez pełnomocnika T. G. (1) w dniu 5 lipca 2002 roku o objęciu 209 udziałów oraz o przystąpieniu do powodowej spółki

są nieważne, a także o ustalenie, że pozwany M. G. nie był i nie jest współnikiem powodowej spółki oraz o zasądzenie kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych,

W uzasadnieniu powodowa spółka wskazała, iż jej wyłącznym współnikiem w okresie poprzedzającym wejście w życie k.s.h. był T. G. (1). Powódka wyjaśniła, iż „przy okazji” obniżania kapitału zakładowego spółki (...) postanowił pozornie wprowadzić drugiego współnika, co uwalniałoby spółkę i jego samego z rygorów formalnych obowiązujących w spółkach jednoosobowych. W tym celu T. G. (1), przy pomocy prawnika przygotował szerokie pełnomocnictwo pozwanego dla siebie samego, które umożliwiło mu dokonywania w imieniu pozwanego wszystkich czynności związanych z objęciem przez niego udziałów w spółce, przystąpieniem do niej, a następnie wykonywanie wszystkich czynności korporacyjnych w charakterze współnika. Pełnomocnictwo to także obejmowało możliwość zbycia udziałów (także nieodpłatnie) i pokwitowanie ceny. Uchwała o podwyższeniu kapitału zakładowego stworzyła podstawę do pozornego objęcia nowoutworzonych udziałów przez pozwanego i ich pokrycia pieniędzmi T. G. (1). Czynność objęcia udziałów, a także rzekome pokrycie udziałów przez pozwanego miały charakter pozorny i nie zmierzały do faktycznego wprowadzenia pozwanego do spółki. Odbył się to w pełni za zgodą pozwanego, w porozumieniu ze spółką, którą reprezentował T. G. (1), jako jedyny współnik i członek zarządu. Uzasadniając posiadanie interesu prawnego powódka podniosła m. in., iż nie może prawidłowo funkcjonować w sytuacji, gdy sporny i nie ustalony jest skład jego współników.

Zarządzeniem z dnia 23 stycznia 2014 roku zwrócono pozew w zakresie roszczenia o ustalenie, że pozwany nie był i nie jest współnikiem powodowej spółki.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie od powódki kosztów postępowania według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwany zaprzeczył, aby jego oświadczenia na mocy których przystąpił do spółki i objął udziały były pozorne. Pozwany stwierdził, że jest współnikiem powodowej spółki i od chwili przystąpienia do niej i objęcia udziałów wykonywał wszystkie prawa i realizował wszystkie obowiązki wynikające z uczestniczenia jako współnik w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością. Podkreślił, że powódka nie wykazała, iż strony zawarły jakiegokolwiek porozumienie, jakoby oświadczenia woli dotyczące objęcia udziałów w powodowej spółce nie miały wywołać skutków prawnych.

Wyrokiem z dnia 23 grudnia 2016 roku Sąd Okręgowy w Poznaniu ustalił, że oświadczenie pozwanego M. G. złożone przez pełnomocnika T. G. (1) w dniu 05 lipca 2002 roku o objęciu 209 udziałów oraz o przystąpieniu do P. (...) wpisanego do KRS pod numerem (...) są nieważne. Nadto sąd ten orzekł o kosztach postępowania (sygn. akt IXGC 1423/13).

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

Powodowa spółka pierwotnie posiadała jedynie jednego współnika- T. G. (1). W dniu 5 lipca 2002 r. zgromadzenie współników powodowej spółki'podjęło uchwałę o obniżeniu kapitału zakładowego spółki o kwotę 1.813.000 zł do kwoty 218.000 złotych, poprzez umorzenie 18.130 udziałów w kapitale zakładowym spółki, każdy o wartości nominalnej 100 zł. Na powyższym zgromadzeniu dokonano także podwyższenia wartości nominalnej pozostałych udziałów ze 100 zł do 1.000 zł i w związku z tym zmniejszono ilość udziałów do 218, które przysługiwać miały dotychczasowemu współnikowi T. G. (1), Jednocześnie podwyższono kapitał zakładowy spółki o kwotę 209.000 zł, poprzez ustanowienie 209 nowych udziałów o wartości nominalnej 1.000 zł każdy, które miały zostać pokryte gotówką i objęte przez nowego współnika M. G. - syna T. G. (1).

W dniu 6 czerwca 2002 r. pozwany udzielił T. G. (1) pełnomocnictwa do objęcia udziałów w powodowej spółce oraz do reprezentowania pozwanego w jak najszerszym zakresie we wszystkich sprawach związanych z powodową spółką i przysługującymi pozwanemu udziałami w tej spółce, do wykonywania wszelkich obowiązków współnika oraz uprawnień, jakie przysługują współnikowi na podstawie ustawy kodeks spółek handlowych, w tym:

- do podejmowania wszelkich uchwał, także dotyczących zmiany umowy spółki, powoływania władz i ich odwoływania, rozwiązywania spółki,
- udziału w zgromadzeniu wspólników z prawem głosu, także składania sprzeciwów od uchwał,
- wyrażania wszelkich zgód przewidzianych w ustawie Kodeks spółek handlowych oraz umowie spółki, dotyczących udziałów mocodawcy - w jak najszerszym zakresie,
- obciążania udziałów ograniczonymi prawami rzeczowymi, w celu zabezpieczenia wierzytelności określonej przez pełnomocnika,
- umarzania udziałów — w tym do wyrażania zgody na umorzenie przymusowe, także do wyrażania zgody, co do umorzenia bez wynagrodzenia,
- wnoszenia dopłat oraz odbioru ich zwrotu,
- odbioru zysku przeznaczonego do podziału między wspólników zgodnie z art 191 i następnymi kodeksu spółek handlowych,
- utworzenia i znoszenia funduszy,
- obniżania kapitału zakładowego zarówno przez umorzenie udziałów, jak i zmniejszenie ich wartości nominalnej, a także odbioru i pokrywania zwracanych środków pieniężnych,
- podwyższenia kapitału zakładowego, objęcia udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym, a także zwiększonej wartości udziałów w wyżej wymienionej spółce i pokrycia ich aportem lub wkładem niepieniężnym - według uznania pełnomocnika do przeniesienia aportu na rzecz spółki,
- likwidacji spółki i podziału majątku spółki w trakcie likwidacji, .
- wykonywania prawa kontroli,
- zbycia na jakiegokolwiek podstawie prawnej, osobie lub osobom według uznania pełnomocnika (także pełnomocnikowi) oraz na warunkach ustalonych przez pełnomocnika, przysługujących pozwanemu udziałów w powodowej spółce oraz do odbioru należności z tym związanych - w przypadku zbycia odpłatnego.

W dniu 5 lipca 2002 r. T. G. (1), jako pełnomocnik w imieniu i na rzecz pozwanego, złożył oświadczenie o przystąpieniu od spółki oraz o objęciu 209 nowych udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym powodowej spółki o wartości nominalnej 1.000 zł każdy i w imieniu pozwanego oświadczył, że pokrywa te udziały gotówką. Pozwany nie pokrył obejmowanych udziałów. Ich pokrycie nastąpiło poprzez przeksięgowanie kwoty 209.000 zł z konta 239-01 - należącego do T. G. (1) na konto 239-02. Powyższe przeksięgowanie zostało dokonane na polecenie T. G. (1). Działania powyższe, polegające na „pojawieniu się” w spółce drugiego wspólnika, wynikały z chęci ominięcia rygorów prawnych, dotyczących między innymi zawierania umów z członkiem zarządu, będącym jednocześnie jednym wspólnikiem spółki, a wynikające z wejścia w życie kodeksu spółek handlowych.

Pozwany w okresie powyższych działań mieszkał w Anglii, gdzie studiował, a później pracował. Dopiero w 2009 r. pozwany zaczął faktycznie pracować w powodowej spółce. Nie brał on osobiście udziału w zgromadzeniach wspólników powodowej spółki w dniach: 30 czerwca 2003 r., 21 lipca 2003 r., 26 września 2003 r., 18 listopada 2003 r., 25 listopada 2003 r., 28 listopada 2003 r., 28 czerwca 2004 r., 28 czerwca 2004 r., 03 sierpnia 2004 r. oraz 28 października 2004 r. Na wszystkich tych zgromadzeniach w imieniu pozwanego działał T. G. (1), na podstawie pisemnego pełnomocnictwa udzielonego przez M. G.. Na zgromadzeniu wspólników powodowej spółki w dniu 24 listopada 2004 r. pozwanego reprezentowała pełnomocnik M. S.. Z kolei na zgromadzeniu w dniu 1 lipca 2005 r. pozwanego reprezentowała pełnomocnik A. S., a na zgromadzeniu w dniu 30 czerwca 2008 r. reprezentowała go B.

M.. Pozwany nie wydawał żadnych dyspozycji pełnomocnikom, co do określonego głosowania na zgromadzeniach. Powodową spółką kierował bezpośrednio T. G. (1), który nie konsultował swoich decyzji z pozwanym.

W dniu 26 czerwca 2012 r. T. G. (1) zawarł w imieniu własnym oraz jako pełnomocnik pozwanego umowę darowizny, na mocy której pozwany darował T. G. (1) 209 udziałów w powodowej spółce. W związku z tym pozwany wytoczył przeciwko T. G. (1) powództwo o stwierdzenie nieważności w/w umowy darowizny, ewentualnie o jej odwołanie (sygn. akt IC 2359/12 Sądu Okręgowego w Poznaniu).

W ocenie Sądu Okręgowego w Poznaniu powódka wykazała posiadanie interesu prawnego w wytoczeniu powództwa, którego podstawą prawną stanowi art. 189 k.p.c. Nie budziło bowiem wątpliwości, że między spółką, z pozwanym istnieje spór, co do kwestii objęcia przez niego udziałów w powodowej spółce i pozorności tej czynności. Spółka ma zatem interes prawny domagać się ustalenia, czy pozwany był współnikiem pozwanej spółki. Zdaniem sądu i instancji, postępowanie dowodowe wykazało jednoznacznie pozorność spornych oświadczeń, a w konsekwencji ich nieważność. Na pozorność objęcia udziałów przez pozwanego wskazywało m. in. udzielone przez pozwanego swojemu ojcu T. G. (1) wyjątkowo szerokie pełnomocnictwo. Pozwany nie wykazał, aby kiedykolwiek brał osobisty udział w zgromadzeniu wspólników lub w jakikolwiek sposób wpływał na treść podejmowanych tam uchwał. Pozwany nie

bywał na zgromadzeniach. Pozwany nie pokrył obejmowanych udziałów, ani gotówką, ani też aportem. Za prawdopodobne - sąd I instancji - uznał, że jedyną przyczyną objęcia udziałów przez pozwanego było dążenie do usprawnienia funkcjonowania spółki. Powód w spornym okresie był spółką jednoosobową, w której T. G. (1) był nie tylko jedynym współnikiem, ale także jednym członkiem zarządu. Obowiązujące od 1 stycznia 2001 r. przepisy kodeksu spółek handlowych wprowadziły w spółkach takich jak powodowa, obowiązek składania oświadczeń woli w formie szczególnej.

Apelacje od powyższego rozstrzygnięcia wniósł pozwany, który podniósł następujące zarzuty:

1) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

a) „błędne uznanie za całkowicie wiarygodnych świadków: T. G. (1), Z. G. i R. M. przy jednoczesnym bezpodstawnym odmówieniu wiarygodności zeznaniom pozwanego”,

b) „niepoprawnej logicznie ocenie materiału dowodowego poprzez błędne ustalenie, iż zaskarżone oświadczenie woli pozwanego zostało złożone dla pozoru i związane było z dążeniem do ułatwienia funkcjonowania spółki, poprzez wprowadzenie drugiego współnika do spółki, co pozwoliło na ominięcie przepisów kodeksu spółek handlowych dotyczących oświadczeń woli w spółkach jednoosobowych w sytuacji, gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika, aby czynność podejmowana była dla pozoru”,

c) „błędne ustalenie, że wszelkie podejmowane przez pozwanego działania w spółce wykonywał jako pracownik spółki, a nie jej wspólnik”,

d) „błędne ustalenie, że przyczyna objęcia udziałów przez pozwanego nie była związana z wolą T. G. (1), co do przekazania w przyszłości pozwanemu majątku i oczekiwania, że będzie on kontynuował biznesowe przedsięwzięcie ojca”,

e) „błędne ustalenie, że zakres pełnomocnictwa udzielonego przez pozwanego T. G. (1) wskazywał, że pozwany nie traktował spornych udziałów jak jego własnych udziałów i nie miał zamiaru wykonywania z nich jakichkolwiek uprawnień”,

f) „błędne uznanie, że pozwany nie wykazał, iż kiedykolwiek brał osobisty udział z zgromadzeniu wspólników lub w jakikolwiek sposób wpływał na treść podejmowanych tam uchwał (..

2) naruszenie art. 316 § 1 lpc.c., art. 328 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. „poprzez stwierdzenie w uzasadnieniu skarżonego orzeczenia, iż sąd pomija jako spóźnione wnioski dowodowe pozwanego z dnia 19 grudnia 2016 r. (...)”, pomimo

przyjęcia na rozprawie w dniu 20 grudnia 2016 r. ww, wniosków dowodowych i nie podjęcia decyzji o pominięciu wniosków jako spóźnionych oraz przedstawienia przez pozwanego potwierdzenia uzyskania powyższych dowodów bezpośrednio przed ich złożeniem oraz niemożnością powołania ich przez pozwanego na wcześniejszym etapie postępowania (...)

3) naruszenie art. 83 § 1 k.c. „poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, iż oświadczenie pozwanego zostało złożone dla pozoru”.

W oparciu o przywołane zarzuty autor apelacji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Powodowa spółka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie na jej rzecz od pozwanego kosztów postępowania.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu zważył, co następuje.

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie. Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne sądu I instancji, jednakże dokonał odmiennej jego oceny prawnej.

Niewątpliwie powództwo o ustalenie zostało wniesione w oparciu o przepis z art. 189 k.p.c. Interes prawny, o którym mowa w tym przepisie, należy rozumieć, jako obiektywnie występującą potrzebę ochrony sfery prawnej powoda, którego prawa zostały lub mogą zostać zagrożone, bądź też występuje stan niepewności co do istnienia lub treści tych praw. Interes prawny powinien być pojmowany szeroko, jako potrzeba wprowadzenia pewności co do istnienia określonego stosunku prawnego lub prawa, w celu zapewnienia powodowi pełnej ochrony prawnej w zakresie wszystkich możliwych skutków prawnych, jakie występują obecnie oraz jakie obiektywnie rzecz biorąc mogą wystąpić w przyszłości, jako następstwa spornego stosunku prawnego lub prawa. Nie można też przyjąć, że powodowi przysługuje dalej idące powództwo o świadczenie, co skutkowałoby przyjęciem braku interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie stosunku prawnego lub prawa.

Podzielając pogląd Sądu Okręgowego, że powódka miała interes prawny w zgłoszeniu powództwa o ustalenie, przedmiotowe roszczenie nie było jednak zasadne z innych przyczyn. W ocenie sądu odwoławczego, powódka nie wykazała bowiem pozomości oświadczenia pozwanego z dnia 5 lipca 2002 r.

Zgodnie z art. 83 § 1 k.c. „Nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozoru.” Przepis ten zawiera swego rodzaju definicję czynności prawnej pozornej. Została ona scharakteryzowana przez wskazanie jej trzech elementów: 1) oświadczenie musi być złożone tylko dla pozoru, 2) oświadczenie musi być złożone drugiej stronie i 3) adresat oświadczenia woli musi zgadzać się na dokonanie czynności prawnej jedynie dla pozoru. Pozorność to zatem wada oświadczenia woli polegająca na niezgodności między aktem woli a jej przejawem na zewnątrz, przy czym strony zgodne są co do tego, aby wspomniane oświadczenie nie wywoływało skutków prawnych. Nieważność czynności prawnej z powodu pozomości złożonego oświadczenia woli może być stwierdzona tylko wówczas, gdy brak zamiaru wywołania skutków prawnych został przejawiony wobec drugiej strony tej czynności otwarcie tak, że miała ona pełną świadomość co do pozomości złożonego wobec niej oświadczenia woli i co do rzeczywistej woli i w pełni się z tym zgadzała. Nie ulega wątpliwości, że powodowa spółka nie wykazała, aby oświadczenia pozwanego z 5 lipca 2002 r. o objęciu 209 udziałów oraz o przystąpieniu do powodowej spółki były pozorne i tym samym nieważne. Przypomnieć wypada, że jednym ze sposobów nabycia udziałów w spółce w drodze czynności prawnej jest objęcie udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym. Dominujący jest pogląd, że jest to jednostronna czynność prawna. Nie mniej jednak, przystąpienie do spółki - poprzez złożenie oświadczenia formie aktu notarialnego o przystąpieniu do spółki oraz objęcie udziału lub udziałów o oznaczonej wartości nominalnej (art. 259 k.s.h.) - jest odpowiedzią na ofertę ze strony spółki i jeżeli zarząd przyzna prawa do objęcia udziałów, przystąpienie będzie skuteczne (por.: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 6 października 2015 r., V ACa 728/14, LEX nr 1856661). Jak już wspomniano wcześniej, powodowa spółka nie wykazała, aby pozwany składając swoje oświadczenie woli o przystąpieniu do spółki oraz objęciu udziału czynił to dla pozoru. Twierdzenia w tym zakresie T. G. (1) - jedyne go członka zarządu powodowej spółki - były mało wiarygodne i nie poparte innymi dowodami. Twierdził on bowiem, że między nim a pozwanym

zostało zawarte w 2002 r. „porozumienie” w którym ten ostatni „akceptował stan pozomości objęcia udziałów 49%” (k. 529). Tym stwierdzeniem zaprzeczał pozwany akcentując, że wraz z ojcem (T. G. (1)) traktowali spółkę „jako rodzinny biznes” a on sam angażował się w działalność spółki. Między innymi zabezpieczał własnym majątkiem zobowiązania kredytowe spółki.

Zauważyć trzeba, że przez wiele lat (od 2002), powodowa spółka funkcjonowała w obrocie gospodarczym jako spółka posiadająca dwóch udziałowców. Zupełnie nieprawdopodobnym było, aby Prezes zarządu powodowej spółki - (...) - w konsekwencji objęcia udziałów przez syna, złożył także fałszywe oświadczenie w Krajowym Rejestrze Spółek co do zmiany danych w rejestrze w przedmiocie zmiany wspólników (druk KRS-ZE). Pamiętać trzeba, że uchylenie się od skutków oświadczenia woli wspólnika spółki handlowej działające ex tunc powoduje taką sytuację, że ten wspólnik jest traktowany, jakby nim nigdy nie był. To z kolei sprawia, że we wszelkich sytuacjach prawnych regulowanych przez k.s.h., chroniących różne interesy, w tym wspólników, spółki i jej wierzycieli nie należałoby tej osoby traktować jako wspólnika. Zaoferowany przez powódkę materiał dowodowy nie pozwalał przyjąć - wbrew pogładowi sądu I instancji - że oświadczenie pozwanego złożone przez pełnomocnika T. G. (1) w dniu 5 lipca 2002 r. o objęciu 209 udziałów oraz o przystąpieniu do spółki (...) było pozorne i w konsekwencji nieważne.

Powyższe oświadczenie zostało złożone a jak przyznał T. G. (1), chciał mieć „pomocnika i partnera, który będzie rozwijał spółkę” (por. m. in. zeznania złożone w sprawie IC 2359/12 - k. 142). Zauważyć można i to, że pozwany objął aż 49% udziałów w powodowej spółce, co dodatkowo poddaje w wątpliwość twierdzenia jakoby oświadczenie o objęciu 209 udziałów oraz o przystąpieniu do spółki (...) było pozorne.

Powodowa spółka posiadając dwóch udziałowców funkcjonowała prawidłowo przez wiele lat a rola pozwanego była przy tym istotna, skoro będąc właścicielem nieruchomości ustanawiał hipoteki będące zabezpieczeniem kredytów bankowych dla spółki. Wbrew twierdzeniom powódki, bez znaczenia było to, czy pozwany angażował się w bieżącą działalność spółki. Jako wspólnik nie wchodzący w skład zarządu spółki, nie miał takich obowiązków.

Nie można także pominąć okoliczności towarzyszących wniesieniu przedmiotowego pozwu o ustalenie. Pozew w tej sprawie został wniesiony dopiero w grudniu 2013 r. w sytuacji, gdy pomiędzy pozwanym a jego ojcem T. G. (1) zaistniał w 2012 r. głęboki spór, głównie - jak można przyjąć - na tle konfliktu pozwanego z żoną. T. G. krytycznie odnosił się do syna, obarczając go winą za naganny stosunek do żony i wnuków. W konsekwencji posiadając od pozwanego szerokie pełnomocnictwa, T. G. (1) aktem notarialnym z 26 czerwca 2012 r. dokonał darowizny na swoją rzecz 209 udziałów pozwanego w powodowej spółce. Co ważne, T. G. (1) stwierdził wówczas w imieniu pozwanego m. in. to, że „przysługujące mu udziały zostały w całości wniesione i nie ma podstaw do uznania wniesienia przez niego wkładów do spółki za nieważne lub nieskuteczne (...)” (k. 114). Jest rzeczą oczywistą, że gdyby oświadczenie pozwanego o nabyciu udziałów w spółce i przystąpieniu do niej było nieważne, to nieważna byłaby w konsekwencji przywołana wyżej umowa darowizny tych udziałów. W tych okolicznościach niewiarygodne jawiły się twierdzenia strony powodowej, jakoby pozwany był jedynie „figurantem” w spółce.

Zupełnie marginalnie tylko można zauważyć, że w razie zaistnienia sporu między wspólnikami spółki kapitałowej, można domagać się wykluczenia wspólnika mniejszościowego ze spółki (art. 266 § 2 k.s.h.).

Mając na uwadze powyższe ustalenia i rozważania, sąd odwoławczy uznał apelację pozwanego za trafną, w szczególności w związku z zarzutami naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i art. 83 § 1 k.c. Z tego też względu Sąd Apelacyjny w Poznaniu zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że powództwo oddalił i zasądził od powódki na rzecz pozwanego 7.217 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa (art. 386 § 1 k.p.c.). Wysokość kosztów adwokackich za pierwszą instancję ustalono w oparciu o § 7

rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

W pkt II wyroku sąd odwoławczy zasądził od powódki na rzecz pozwanego 18.550 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego (art. 98 k.p.c.). Na zasądzoną kwotę składa się opłata od apelacji oraz wynagrodzenie

pełnomocnika pozwanego (10.450 + 8.100 zł) ustalone w oparciu o przepis z § 2 pkt 7 i § 10 ust 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Piotr Górecki Ewa Staniszewska Karol Ratajczak

| | | |
|--|--|--|
| | | |
|--|--|--|